

Czy pielęgniarki zastrajkują?

Niepogoda dla sióstr

Na wrzesień zapowiedziano strajki pielęgniarek, przygotowania idą pełną parą, równocześnie prowadzone są rozmowy z Ministerstwem Zdrowia. Czy dojdzie do strajku? O co chodzi pielęgniarkom? Prezentujemy tekst Elżbiety Buczkowskiej, byłej prezes Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Spory zbiorowe i strajki ostrzegawcze organizowane przez związek zawodowy pielęgniarek i położnych dotyczą od wielu lat problemów nierozwiązanych przez ekipy rządzące, od kiedy rozpoczęła się reforma ochrony zdrowia w Polsce. Było białe miasteczko, marsze protestacyjne, niekończące się rozmowy w Ministerstwie Zdrowia, spotkania na „szczytach władzy” i nadal mamy do czynienia z mizérią i niepogodą dla pielęgniarskiego stanu.

Życzenia i figa z makiem

Również w tym roku 12 maja odbyły się strajki ostrzegawcze. Data to szczególna – Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki. Co roku odbywają się organizowane przez samorząd regionalne konferencje i spotkania, na których decydenci, politycy, wóldarze miast, powiatów i województw składają życzenia, podkreślają ważną rolę pielęgniarek i położnych dla społeczeństwa, chorego, widzą szczególny charakter naszych zawodów i ubolewają, że nie jesteśmy doceniane finansowo, jak na to zasługujemy. Szkoda, że tylko mówią i nic nie robią, aby zmienić ten stan rzeczy. Taki to hazard moralny, bardzo chcemy, ale nic nie możemy. Gra pozorów i obietnic odbywa się zawsze podczas wyborów. Tym razem zbiegło się to z wyborami prezydenta Rzeczypospolitej. No i proszę, krótka migawka w telewizji ze spotkania kandydata na prezydenta Andrzeja Dudy na rynku krakowskim z protestującymi pielęgniarkami. Obiecał zająć się sprawą, gdy zostanie prezydentem, powoła specjalny zespół. Podkreślił, że przyjrzy się zgłaszanym problemom jako mężczyzna. Potem kilka selfie z protestującymi. Czyż nie zabrzmiało to protekcjonalnie? No cóż, oddaje nastawienie elit politycznych do sfeminizowanego zawodu pielęgniarki i położnej. W praktyce oznacza oczekiwanie mniej znaczącej pozycji, gorzej opłacanej pracy, najlepiej gdyby polegała ona na wolontariacie i aby osoby, które ją wykonują, cechował altruizm i bezgraniczne poświęcenie.

Gra pozorów

Nie jest też zaskoczeniem wypowiedź w mediach premier Ewy Kopacz, która poinformowała opinię publiczną, że w szpitalu klinicznym w Gdańsku pielęgniarki doszły do porozumienia z dyrekcją w sprawie podwyżek, i zapewniała, że strony są zadowolone z osiągniętego kompromisu. Jak jest w rzeczywistości,

nie wiadomo. No ale skoro premier mówi, że tak jest, to znaczy, że mówi. Przecież niejedną godzinę spędziła na dyskusjach z zarządami związków zawodowych, gdy była posłem, ministrem zdrowia, więc umie bałamucić strajkujących, ma doświadczenie, bo problemy zostały, a nawet pogłębiają się w takich aspektach, jak dysproporcje płacowe, niedobory kadrowe, brak perspektywy rozwoju zawodowego, brak wyceny świadczeń zdrowotnych realizowanych przez pielęgniarki i położne itd. No i rozpoczął się czas pełen zakłęb i obietnic, bo zapowiadany strajk generalny na wrzesień przypadnie na czas wyborów do parlamentu. Nie jest tajemnicą, że pielęgniarki weszły w dyskurs polityczny (historia lubi się powtarzać), ale istotne jest, czy zdolność do artykułowania ważnych interesów dotyczących zatrudnienia, warunków pracy i życia personelu pielęgniarskiego zakończy się sukcesem, czy wyjdzie jak zawsze, czyli rzucony ochłap, by uspokoić nastroje społeczne.

Elżbieta Buczkowska



Dane i analizy

www.dane-i-analizy.pl

ul. Kremerowska 10/22
31-130 Kraków

tel. +48 12 633 72 28

e-mail: kontakt@dane-i-analizy.pl

Planuj nowoczesnie

- interaktywne mapy potrzeb zdrowotnych



www.dane-i-analizy.pl

- internetowy serwis menedżerów,
polityków i władz samorządowych



dane-i-analizy.pl
- platforma internetowa dostarczania danych do badań i analiz
Projekt współfinansowany ze środków EFRR

Dane i analizy
www.dane-i-analizy.pl

